

Sygn. akt I ACa 1227/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Hanna Muras

Sędzia SA – Marzanna Góral

Sędzia SA – Beata Kozłowska (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 826/10

1. zmienia zaskarżony wyrok:

– w punkcie II. (drugim) w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. (2) kwotę 70 000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami, liczonymi od kwoty 40 000 zł (czterdziestu tysięcy złotych) od dnia 1 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie III. (trzecim) w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie 4 800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona,

- w punkcie IV. (czwartym) w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. (2) kwotę 3 817 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. oddala apelację pozwanego w całości oraz apelację powódki w pozostałym zakresie,

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. (2) kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

w postępowaniu apelacyjnym,

4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3 500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) tytułem kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1227/12

Uzasadnienie:

Powódka M. G. (2) pozwem z dnia 24 sierpnia 2010 r., wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100 000 zł, na którą składa się kwota 40 000 zł odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci syna dochodzona wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwota 60 000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Powódka wniosła także o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb życiowych w wysokości 500 zł miesięcznie, począwszy od dnia zdarzenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 7 217 zł.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany nie zakwestionował swojej odpowiedzialności odszkodowawczej co do zasady, dlatego wypłacił powódce kwotę 12 200 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Pozwany zakwestionował natomiast zasadność i wysokość pozostałych roszczeń powódki, podnosząc, że powódka nie wykazała wysokości szkody majątkowej, ani znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30 000 zł z tytułu zadośćuczynienia, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa, zniósł koszty postępowania między stronami.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W dniu 6 lipca 2007 r. w miejscowości M. woj. (...), miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym zginął syn powódki E. G.. Pojazd sprawcy ubezpieczony był z tytułu OC w pozwanym (...) S.A. Sprawca został uznany za winnego zarzucanego mu czynu wyrokiem Sąd Okręgowy w Radomiu z dnia 16 listopada 2007 r.

Syn powódki w chwili wypadku miał 21 lat. Przed śmiercią syn powódki był zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. na stanowisku montera konstrukcji drewnianych, otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1 400 zł brutto miesięcznie oraz premię do 100% wynagrodzenia. Mieszkał razem z powódką.

Kilka miesięcy wcześniej, w styczniu 2007 r. powódka straciła męża, w związku z czym przyznano jej rentę rodzinną na stałe w kwocie 755, 28 zł. Syn powódki pomagał matce po śmierci ojca, była to pomoc finansowa, a także związana z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz przy uprawie warzyw i owoców, a także hodowli zwierząt. Powódka obecnie mieszka sama, miesięczne koszty utrzymania domu wynoszą około 720 zł. Powódka jest zatrudniona w szkole i zarabia 907, 77 zł miesięcznie.

Powódka zażywa leki uspokajające, czuje się osamotniona, nie ma siły do pracy przez co zaniedbuje obowiązki w gospodarstwie, nie uprawia już warzyw i nie prowadzi hodowli zwierząt. Do cięższych prac, takich jak przyszykowanie opału na zimę, powódka zatrudnia za wynagrodzeniem obce osoby. Czasami przyjeżdża do niej córka, która mieszka w W..

Biegły psychiatra stwierdził u powódki pogorszenie stanu psychicznego po śmierci syna z przewlekłe utrzymującymi się objawami depresyjno – somatyzacyjnymi o nasileniu łagodnym, dające trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Według opinii biegłego psychiatry wskazane jest podjęcie leczenia psychiatrycznego i terapia psychologiczna.

Natomiast biegły z zakresu neurologii stwierdził, iż z powodu nagłej śmierci syna w stanie neurologicznym powódki nie istnieją żadne zaburzenia, aktualny stan powódki jest dobry i nie wymaga leczenia neurologicznego, w związku z tym nie ma podstaw do stwierdzenia niezdolności do pracy, chociażby częściowej, ani nie powoduje to uszczerbku na zdrowiu w jakimkolwiek wymiarze. Zdaniem biegłego zaburzenia mózgowe, z powodu których powódka przebywała na oddziale neurologicznym w roku 2009, nie mają bezpośredniego związku ze śmiercią jej syna.

(...) Zakład (...) przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 11 100 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, potrącając od tej kwoty kwotę wcześniej wypłaconą w wysokości 3000 zł.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumentację medyczną dołączoną do akt sprawy, pisemne opinie biegłych sądowych z zakresu neurologii i psychiatrii i zeznania powódki.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy ocenił, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie znajduje uzasadnienie w treści art. 446 § 3 k.c., art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., ponieważ wskutek śmierci dziecka nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci więzi między rodzicem a dzieckiem. Roszczenie z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. obejmuje zadośćuczynienie, które z istoty swej ma rekompensować szkody niemajątkowe, tzw. krzywdę. W myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., (III CZP 32/11) sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Twierdzenie pozwanego, iż podstawą roszczenia o zadośćuczynienie powinien być art. 446 § 4 k.c. nie ma prawnego uzasadnienia, bowiem wypadek, w którym śmierć poniósł syn powódki miał miejsce 6 lipca 2007 r., a zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10 najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwała SN z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/10).

Katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest otwarty. Zgodnie z treścią tego przepisu dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że do tego katalogu zaliczyć należy także więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej.

Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych

w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Przepis art. 448 k.c. stanowi zaś, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przesłanką dopuszczalności roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. jest bezprawność działania naruszającego dobro osobiste, wynikająca z art. 24 § 1 k.c., a także wina, co w sprawie tej nie budziło wątpliwości, gdyż sprawca wypadku drogowego został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie budzi wątpliwości fakt, że powódka pozostawała w dobrych relacjach z synem, a także fakt, że śmierć syna wskutek wypadku, była dla powódki najgorszym wydarzeniem w jej życiu. Śmierć syna, wywołała u powódki krzywdę, wyrażającą się głównie w cierpieniu psychicznym. Na skutek nagłej śmierci syna, powódka utraciła radość życia i oparcie w synu, który był dla powódki gwarancją spokojnego życia, pomocy i opieki na przyszłość.

Podsumowując, Sąd nie miał wątpliwości, że okoliczności rozpoznawanej sprawy uzasadniały przekonanie, że na skutek tragicznej śmierci syna, doszło do naruszenia dobra osobistego powódki, jakim jest więź rodzinna, dlatego też zasądził kwotę 30 000 zł, uwzględniając część żądania pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, fakt iż powódka doznała krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Jednakże na rozmiar krzywdy ma wpływ nie tylko uszczerbek na zdrowiu (wyr. SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05). Dlatego też Sąd Okręgowy, ustalając wysokość zadośćuczynienia, wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych, trwałość skutków i ich wpływ na przyszłość. W tym kontekście Sąd Okręgowy zważył, że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %, co Sąd Okręgowy przyjął na podstawie dowodów z opinii biegłego sądowego. Uszczerbek ten, określony procentowo posłużył jako pomocniczy środek ustalenia rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Z jednej strony bowiem zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej musi być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom majątkowym w społeczeństwie.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo ponad wskazaną kwotę, bowiem zgodnie z panującym poglądem, wysokość zadośćuczynienia zależy głównie od wielkości doznanej krzywdy. Nie kwestionując straty i cierpień jakich doznała powódka, pomimo silnego stresu i stanów depresyjnych nie korzystała z pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej. Uwzględniając wszystkie te czynniki, Sąd Okręgowy zasądził zadośćuczynienie, stosując zobiektywizowane kryteria oceny. Zdaniem Sądu Okręgowego kwota ta złagodzi odczucie krzywdy i umożliwi powódce odzyskanie równowagi psychicznej.

Odnosząc się do roszczenia powódki o odszkodowanie, zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Wskazać należy, że zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana (por. wyrok SN z 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122). Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej (por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129). Sąd Najwyższy w wyroku z 30 czerwca 2004 r. (IV CK 445/03) uznał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego,

jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Art. 446 § 3 k.c. nie uzależnia przyznania odszkodowania od tego, by stan majątkowy osoby najbliższej zmarłego był zły, ale od tego, by stan ten uległ znacznemu pogorszeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.09.2010r., IV CSK 79/10).

W wyroku z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, publ. OSNC-ZD 2008/3/86, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż rekompensacie w ramach stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. podlegają szkody majątkowe i niemajątkowe, doznane przez rodzica, którego stan zdrowia na skutek silnego wstrząsu psychicznego spowodowanego nagłą tragiczną śmiercią dziecka uległ zmianie uzasadniającej przyjęcie znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej.

Powódka w toku postępowania podnosiła, że wypadek syna odbił się na jej stanie zdrowia (zarówno psychicznego, jak i fizycznego), na aktywności zawodowej, kontaktach towarzyskich. Z zeznań powódki dało się odczytać, że towarzyszy jej nieustannie smutek, zniechęcenie do życia. Jednak sytuacja zdrowotna, w jakiej jest obecnie powódka, w ocenie Sądu nie spowodowała znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Brak jest podstaw do uznania, że tragiczna śmierć syna wpływa obecnie na tyle destruktywnie na siły witalne powódki, że uniemożliwia jej urzeczywistnienie swych zamierzeń osobistych i zawodowych. Zestawiając poziom wynagrodzenia tragicznie zmarłego syna powódki i jego możliwości pomocy finansowej powódce, nie można w ocenie Sądu zasadnie twierdzić, iż jej stan majątkowy uległ znacznemu pogorszeniu, dając podstawę do zasądzenia odszkodowania.

Mając powyższe rozważania na względzie, w ocenie Sądu Okręgowego żądane przez powódkę odszkodowanie w wysokości 40 000 zł nie zasługuje na uwzględnienie i nie zostało udowodnione co do zasady, w szczególności powódka nie udowodniła wystąpienia przesłanek z art. 446 § 3 k.c., pomimo że to na niej spoczywał ciężar udowodnienia pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna, zgodnie z treścią art. 6 k.c., który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zarzut pozwanego, że nie jest możliwe jednoczesne dochodzenie odszkodowania i renty z tytułu zwiększonych potrzeb jest niesłuszny, bowiem z brzmienia art. 446 § 2 k.c. wynika, że można żądać renty, a ponadto Sąd może przyznać odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.11.2010 r. odszkodowanie stanowi środek wyrównania takich szkód majątkowych, które nie ulegają naprawieniu na innych podstawach, zwłaszcza przez zasądzenie renty (I CSK 702/09).

Aczkolwiek w zakresie żądania rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb życiowych, jak słusznie podniósł pozwany, powódka nie wykazała pogorszenia sytuacji życiowej. Podstawę prawną do zasądzenia renty na rzecz osoby pośrednio poszkodowanej w następstwie śmierci osoby bezpośrednio dotkniętej czynem niedozwolonym stanowi art. 446 § 2 k.c. W myśl tego przepisu renta przysługuje osobom, wobec których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, a także osobom bliskim, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania. Renta w tym drugim przypadku, faktycznej pomocy udzielanej przez osobę zmarłą, uzależniona jest od elementów ocennych. Oceniając roszczenie w świetle zasad współżycia społecznego uwzględnia się takie okoliczności, jak stan majątkowy uprawnionego i zobowiązanego, rodzaj stosunków rodzinnych łączących te osoby oraz pobudki, jakimi kierował się zmarły, dokonując świadczeń na rzecz osoby, wobec której nie miał takiego prawnego obowiązku. W przypadku renty chodzi wyłącznie o świadczenia zmierzające do pokrycia szkody typu majątkowego. Nie ulega wątpliwości, że utrata syna, który pomagał powódce prowadzić gospodarstwo domowe, wspomagając ją finansowo w zakresie wydatków bieżących, stanowi dla powódki pogorszenie jej sytuacji życiowej. Jednak powódka nie wykazała zwiększonych potrzeb, ani też zmniejszonych w przyszłości możliwości zarobkowania. Z opinii biegłych nie wynika potrzeba kosztownego specjalistycznego leczenia, wystarczy pomoc psychologiczna, która jest świadczona w ramach NFZ. Zdolności zarobkowe powódki, w ocenie Sądu, pozostały bez zmian. Powódka nie wykazała, iż jej obecny dochód nie jest wystarczający, by zaspokoić jej konkretne potrzeby. Dlatego Sąd Okręgowy oddalił żądanie powódki odnośnie renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w części, tj. co do:

1. oddalenia powództwa ponad kwotę 30 000 zł z tytułu zadośćuczynienia,
2. oddalenia powództwa co do kwoty 40 000 zł odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna,
3. oddalenia powództwa co do kwoty 500 zł miesięcznie, począwszy od dnia zdarzenia z tytułu renty z uwagi na zwiększone potrzeby życiowe,
4. zniesienia zwrot kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu poniesionych wydatków przez pełnomocnika strony.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że zasądzona kwota w wysokości 30 000 zł, będąca zadośćuczynieniem, jest kwotą adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy, mając na względzie fakt utraty podlegających szczególnej ochronie dóbr osobistych w postaci bardzo silnych więzi łączących powódkę z synem, długotrwałości jej żałoby, osamotnienia, diametralnej zmiany życia powódki oraz nieodwracalności powstałej w jej życiu szkody,

2. art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powódki kwoty stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej po stracie syna, podczas gdy powódka szkodę tą udowodniła i prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zasadnym było zasądzenie na jej rzecz kwoty żądanej w pozwie,

3. art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 z późn. zm.) poprzez nieuwzględnienie, iż powódce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pomimo, iż szkoda została zgłoszona w miesiącu październiku 2007 r.,

4. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż powódka w zakresie żądania rentowego nie wykazała przesłanek pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie jakich domaga się renty, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż powódka po śmierci syna utraciła wsparcie finansowe i osobiste, które zapewniał jej syn Ł. w wysokości co najmniej 500 zł miesięcznie,

5. naruszenie art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c., poprzez jego niewłaściwą interpretację i nieuwzględnienie kosztów postępowania, zastępstwa adwokackiego oraz poniesionych wydatków przez pełnomocnika strony.

Stawiając powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 40.000 zł odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna Ł.,
3. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w wysokości wg norm przypisanych, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 500 zł miesięcznie począwszy od dnia zdarzenia tytułem renty z uwagi na zwiększone potrzeby życiowe wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty, płatne do 10 dnia każdego miesiąca,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany wniósł apelację zaskarżając wyrok w części uwzględniającej roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Pozwany podniósł zarzut:

- naruszenia art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez przyjęcie, że dolegliwości wynikające ze śmierci członka rodziny stanowią dobro osobiste, którego naruszenie przed 1 sierpnia 2008 r. skutkuje możliwością zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- naruszenia art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności przez rażące naruszenie wynikających z niego kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia poprzez nieuwzględnienie konieczności utrzymania go w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Podnosząc te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa również co do kwoty 30 000 zł zadośćuczynienia.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanego wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odniesienia wymaga apelacja strony pozwanej, bowiem z treści apelacji wynika, iż pozwany kwestionuje w ogóle możliwość dochodzenia przez powódkę zadośćuczynienia w oparciu o przyjętą przez Sąd Okręgowy podstawę prawną, tj. w oparciu o art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Pozwany w swej apelacji podniósł zarzut naruszenia tych właśnie przepisów. Pozwany zdaje się obstawać przy poglądzie, że przed nowelizacją art. 446 k.c. zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie jest możliwe z uwagi na brak podstawy prawnej. Jednakże pogląd ten nie przyjął się w judykaturze. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również sądów powszechnych przyjęto koncepcję, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/11). W podobnym duchu wypowiedział się również SN w wyroku z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 621/10, w którym wprost stwierdził, że rodzicom wskutek śmierci dziecka przysługuje na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła w wyniku deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Przyjęto, że ochronie z art. 23 k.c. podlegają pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Więż między rodzicem a dzieckiem jest własnym prawem najbliższych, wartością niematerialną "własną" rodziców, a zatem jak i inne dobra osobiste podlega ochronie prawa cywilnego jako normy wynikającej z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy podzielił argumentację zawartą w powołanych wyżej orzeczeniach. Co więcej w obszerny sposób odwołał się do dotychczasowych wypowiedzi Sądu Najwyższego, zatem apelację pozwanego uznać należy za bezskuteczną polemikę z utrwalonym już kierunkiem orzecznictwa. Sąd Apelacyjny w pełni przychyła się do wyżej wskazanego stanowiska.

W tym stanie rzeczy apelację pozwanego, jako bezzasadną, Sąd Apelacyjny oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Jeśli natomiast chodzi o apelację powódki, to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest ona w znacznie części uzasadniona.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które niniejszym Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Tym niemniej, z tych prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wyprowadził błędne wnioski, w szczególności błędnie szacując wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, i błędnie uznając, że na skutek śmierci syna nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki.

Zaczynając analizę zarzutów apelacji od kwestii wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, wskazać należy, iż z niekwestionowanych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, iż śmierć syna była dla powódki najgorszym wydarzeniem w jej życiu. Powódka wskutek śmierci syna straciła radość życia i oparcie w synu, który był dla niej gwarancją spokojnego życia, pomocy i opieki w przyszłości. Do tego stanowiska Sądu Okręgowego, można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dodać, że poczucie krzywdy było dla powódki tym bardziej dotkliwe, że śmierć syna nastąpiła w momencie, gdy znajdował się on na progu dorosłego życia, kiedy to skończył się w zasadzie trud związany z jego wychowaniem i wykształceniem i zaczynał się okres, gdy syn powódki usamodzielniał się finansowo, podejmując pracę zawodową i to on mógł w końcu być dla powódki wsparciem. Krzywda rodzica, który zostaje pozbawiony radości z obserwowania, jak jego dziecko usamodzielnia się i daje sobie radę w dorosłym życiu, jest ogromna. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nadmiernie skupił się na ocenie uszczerbku na zdrowiu, jakiego w skutek śmierci syna doznała powódka. Poczucie krzywdy może być bardzo głębokie, ale niekoniecznie musi pociągać za sobą konkretne konsekwencje dla zdrowia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego o zakresie krzywdy powódki świadczy również to, że ta tragiczna śmierć syna niesie za sobą piętno dla całego dalszego życia powódki. Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że stopień i czas trwania cierpień, trwałość skutków i ich wpływ na przyszłość, mają znaczenie dla ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia, ale biorąc pod uwagę kwotę zadośćuczynienia zasądzoną na rzecz powódki, uznać należy, iż tej wskazówki w istocie Sąd Okręgowy nie zastosował przy szacowaniu należnego powódce zadośćuczynienia. Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i zasądził od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, uznając, iż żądana przez powódkę kwota, nawet jeśli może być uznana za wysoką, to nie jest wygórowana.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do uwzględnienia wniosku apelacji powódki o zasądzenie odsetek od przyznanej powódce kwoty zadośćuczynienia, a to z tego powodu, iż powódka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zarówno w pozwie, jak i w toku całego postępowania pierwszoinstancyjnego, takiego roszczenia o odsetki nie zgłosiła. Zatem zgłoszenie takiego roszczenia dopiero w apelacji jest niedopuszczalne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za uzasadnioną uznać również należy apelację powódki co do rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia o stosowne odszkodowanie.

Ocena pogorszenia sytuacji w związku ze śmiercią osoby najbliższej, od której zależy zastosowanie art. 446 § 3 k.c. powinna być prowadzona w oparciu o szczegółową analizę położenia, w jakim znajduje się osoba uprawniona, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki (trudności) życiowe, wiek, stopień samodzielności życiowej, stosunki rodzinne i majątkowe, warunki wychowawcze oraz przeprowadzenie porównania z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Znaczne pogorszenie zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym i niemajątkowym (z poczynionym wyżej zastrzeżeniem), nie tylko już istniejących, ale dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Wykładnia art. 446 § 3 k.c. wymaga zarówno właściwej oceny okoliczności istotnych dla ustalenia odszkodowania, jak i właściwego, w odniesieniu do tych okoliczności, określenia sumy odszkodowania, które powinno stanowić adekwatne, realnie odczuwalne przysporzenie. Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków.

Kierując się tymi wskazaniem, uznać należy, iż również w przypadku roszczenia o stosowne odszkodowanie, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń co do konsekwencji, jakie pociągnęła dla sytuacji życiowej powódki śmierć syna, jednakże błędnie uznał, że konsekwencje te nie mogą być uznane za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Tymczasem wskazać należy, iż powódka straciła syna w momencie, kiedy to wsparcie i pomoc w codziennym życiu ze strony bliskich były jej szczególnie potrzebne, bowiem kilka miesięcy wcześniej straciła męża. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, iż syn powódki, mieszkając razem z powódką, otoczył ją opieką i wsparciem. Powódka pozostawała w dobrych relacjach z synem. Syn pomagał jej w prowadzeniu gospodarstwa domowego, przygotowywał drewno na opał, pomagał w uprawie warzyw owoców, hodowli zwierząt. Z zeznań powódki wynika, iż syn woził ją na zakupy, do lekarza, do kościoła. Nie bez znaczenia jest również fakt, że syn powódki po

śmierci męża powódki mógł pomagać w obowiązkach domowych typowo męskich, jak cięcie drewna, a był jedynym mężczyzną w gospodarstwie domowym. Zakres pomocy, której powódka mogła oczekiwać od syna z pewnością był większy niż zakres pomocy świadczonej w warunkach typowo miejskich. Ta z pozoru drobna pomoc, przekładała się jednak na komfort życia codziennego powódki. Tego wsparcia powódka została pozbawiona.

Co więcej, powódka została pozbawiona również wsparcia, jakiego mogła oczekiwać od usamodzielniającego się syna w przyszłości, kiedy z racji wieku czy stanu zdrowia, będzie potrzebować pomocy innych osób. Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że wskutek śmierci syna powódka utraciła nie tylko radość życia, ale i oparcie w synu, który był dla niej gwarancją spokojnego życia, pomocy i opieki na przyszłość. Te wszystkie kwestie, pomimo że nie zawsze w pełni wymierne, dają podstawy do wniosku, iż sytuacja życiowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu. Sąd Okręgowy natomiast nadmierną wagę w tym przypadku przywiązał do kwestii wysokości zarobków syna powódki. Zarobki syna nie mogą mieć decydującego znaczenia dla oceny czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji powódki. Tym niemniej, wskazać należy, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje podstawy do wniosku, iż w przyszłości powódka mogła liczyć, w razie potrzeby również na większe wsparcie finansowe syna. Co prawda zarobki syna w dniu jego śmierci nie były wysokie, ale, jako pracownik, był bardzo dobrze oceniany i miał perspektywy rozwoju zawodowego, co z pewnością przełożyłoby się na wysokość osiągniętych przez niego dochodów.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, iż również roszczenie o stosowne odszkodowanie w kwocie 40 000 zł, było w świetle art. 446 § 3 k.c. uzasadnione. Dlatego też w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40 000 zł tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami od dnia 1 grudnia 2007 r. Pozwany nie wykazał niemożności dotrzymania terminu, o którym mowa w art. 817 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie apelacja powódki, podlegała oddaleniu. Powódka w swej apelacji podniosła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, iż powódka w zakresie żądania rentowego nie wykazała przesłanek pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie jakich domaga się renty, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż powódka po śmierci syna utraciła wsparcie finansowe i osobiste, które zapewniał jej syn Ł. w wysokości co najmniej 500 zł miesięcznie.

Przede wszystkim wskazać należy, iż jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, przepis art. 446 § 2 zd. 1 k.c. przyznaje osobom, względem którym ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, możliwość żądania od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Krąg podmiotów uprawnionych do renty wyznacza istnienie obowiązku alimentacyjnego, obciążającego zmarłego w stosunku do osoby pośrednio poszkodowanej przez jego śmierć (por. art. 23, 27, 60, 128 i n. k.r.o.). Powódka z pewnością należy do kręgu osób uprawnionych do alimentacji. Tym niemniej, zauważyć należy, iż nie wystarczy, aby podmiot tylko należał do kręgu potencjalnie uprawnionych do żądania alimentów od zmarłego, lecz konieczne jest, aby spełnione zostały ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek świadczenia (np. niemożność samodzielnego utrzymania się, niedostatek). Natomiast nie ma znaczenia dla żądania renty faktyczne wykonywanie lub niewykonywanie obowiązku alimentacyjnego przez zmarłego (por. wyrok SN z 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 124). Nie ma też znaczenia, że potrzeby uprawnionego zaspokajały osoby trzecie (np. rodzina zastępcza); por. wyrok SN z 16 grudnia 1986 r., IV CR 442/86, OSN 1988, nr 4, poz. 49.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż powódka nie wykazała, by spełnione zostały ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek syna powódki do świadczenia na jej rzecz. Powódka jest aktywna zawodowo, otrzymuje również rentę po mężu, zatem jest w stanie samodzielnie zaspokajać swoje potrzeby. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzenia renty nie uzasadnia również akcentowany przez powódkę w apelacji fakt dokładania się syna powódki do budżetu domowego. Kwota, jaką syn powódki partycypował w budżecie domowym, była na tyle

niska, że mogła wystarczyć na pokrycie wydatków związanych z jego wspólnym z powódką zamieszkiwaniem. Kwota ta z pewnością nie wystarczała na zaspokajanie potrzeb samej powódki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny apelację powódki, jako bezzasadną w tym zakresie, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do roszczeń powódki skutkowałą koniecznością zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Powódka wygrała proces w znacznym zakresie, dlatego też na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał, że całością kosztów procesu należy obciążyć pozwanego. Dlatego też zmienił również pkt III w ten sposób, że zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie 4800 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powódka była zwolniona. Zmieniony został również punkt IV wyroku w ten sposób, że zasądzona została od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. (2) kwota 3817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Kwota ta obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika powódki oraz opłatę od pozwu, od której powódka nie była zwolniona.

Powódka winna być uznana za stronę wygrywającą w znacznym zakresie w postępowaniu apelacyjnym. Dlatego też na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył całością kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym pozwanego. W związku z tym na rzecz powódki od pozwanego została zasądzona kwota 2700 zł, obejmująca wynagrodzenie jej pełnomocnika ustalone w oparciu o § 2 w związku z § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). Na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie zasądzona została kwota 3500 zł tytułem opłaty od apelacji, od której powódka była zwolniona.